

Starzyńska, Aleksandra

Kilka uwag o legendarnym Białowodziu – krainie szczęśliwości "na Syberii, czy za Syberią, albo jeszcze gdzieś indziej"

Opera Slavica. 2016, vol. 26, iss. 1, pp. 49-56

ISSN 1211-7676 (print); ISSN 2336-4459 (online)

Stable URL (handle): <https://hdl.handle.net/11222.digilib/135543>

Access Date: 30. 11. 2024

Version: 20220831

Terms of use: Digital Library of the Faculty of Arts, Masaryk University provides access to digitized documents strictly for personal use, unless otherwise specified.

Kilka uwag o legendarnym Białowodziu – krainie szczęśliwości „na Syberii, czy za Syberią, albo jeszcze gdzieś indziej”

Aleksandra Starzyńska

(Ołomuniec, Republika Czeska)

W rosyjskim folklorze utrwaliły się ludowe wyobrażenia o Syberii, na której wśród trudnodostępnych gór i lasów była ukryta mityczna oaza szczęścia, dostatku, swobody i wolności. Od XVIII wieku, aż do końca XIX żywa była legenda o Białowodziu (*ros.* Беловодье, niekiedy Беловодие, Беловодское царство, w wersji staroobrzędowców – Опонское царство) – cudownej krainie z urodzajnymi glebami, bogatą roślinnością, wolnej od ucisku ze strony bojarów i prześladowań religijnych, w której z dala od świata mieszkają ludzie świątobliwi, cnotliwi i sprawiedliwi. Sytuowana była gdzieś na Wschodzie. Początkowo na Uralu, następnie na Syberii i na Ałtaju, a wstęp do niej zarezerwowany był tylko dla ludzi prawych i bogobojnych. Ziemia ta znana była jako kraina sprawiedliwości i dobrobytu, Żywego Ognia, Białych Wód i Wysokich Gór.¹

Legenda o Białowodziu, krążąca wśród ludu, najprawdopodobniej wywodzi się już z początków istnienia Rusi. Jej obecność w ruskim folklorze – jak pisze Kazimiera Lis – „datowana jest od czasów chrystianizacji Rusi i dlatego przypuszcza się, że przeniesiona została z Grecji (z góry Athos). Już ponoć książę Włodzimierz szukał tej legendarnej krainy.”² Niektórzy autorzy, jak na przykład w podaniu *Sokrovennoe Skazanie o Belovod’ie* (*Сокровенное сказание о Беловодье*), opowiadają o podróży na Wschód, odbytej w X wieku przez mnicha Sergiusza, który został wysłany przez wielkiego księcia Włodzimierza (Владимира Красное Солнышко – tak nazywanego w bylinach i danej legendzie) z poleceniem odnalezienia Białowodzia,

1 Zob.: VOLKOV, C.: *Belovod’je – mečta russkich staroobrzjadcev*. <http://baikal.irkutsk.ru/?rubr=13&doc=23>. [online]. [cit. 18. 8. 2014]; por.: ŠILNOVA, N.: *Ot Gerkulesovyh stolbov do Èl’dorado. Proischoždenije geografičeskich nazvanij*. Moskva 2010. http://www.e-reading.club/bookreader.php/129394/Shil%27nova_-_Ot_Gerkulesovyh_stolbov_do_El%27dorado._Proishozhdenie_geograficheskikh_nazvaniii.html. [online]. [cit. 10. 9. 2014].

2 LIS, K.: *Syberia w historii literatury Rosji carskiej. Realia i mity*. Kielce 2009, s. 106.

co według legendy zakończyło się sukcesem^{3,4}. Szukali go także ruscy Kozacy. W miarę jak przemieszczali się na wschód i wciąż nie trafiali do błogosławionej ziemi, w wyobrazeniach ludu przesuwała się ona coraz to dalej, w stronę nieopanowanych jeszcze terytoriów.⁵ Przekazywane z pokolenia na pokolenie fantastyczne opowieści o Białych Wodach przyciągały pierwszych Rosjan na tereny Syberii, a później Altaju. Syberia, bowiem, w owym czasie była praktycznie jedynym nie tkniętym jeszcze przez cywilizację rejonem. Pozostając nieodkrytą, nieznaną i tajemniczą, rozbudzała wyobraźnię i pozwalała dopuszczać myśl, że na jej terytorium znajduje się chroniona przez siły wyższe oaza szczęśliwości⁶.

Literacką wersję legendy o Białowodziu, które znajduje się „na Syberii, czy za Syberią, albo jeszcze gdzieś indziej”, opiewanej w pieśniach i podaniach ludowych, zawarł Wiaczesław Szyszkow. We wprowadzeniu do opowiadania pt. *Czerwone zaspasy* (*Алые сугробы*, 1924) autor pisze:

Есть на свете такая диковинная страна, называется она — Беловодье. И в песнях про нее поется и в сказках сказывается. В Сибири она, за Сибирью ли, или еще где-то. Сквозь надо пройти степи, горы, вековечную тайгу, все на восход, к солнцу, путь свой править и, если счастье от рождения тебе дадено, увидишь Беловодье самолично. Земли в ней тучные, дожди теплые, солнышко благодатное, пиеница сама собою круглый год растет — ни пахать, ни сеять, — яблоки, арбузы, виноград, а в цветистом большетравье без конца, без счету стада пасутся — бери, владей. И эта страна никому не принадлежит, в ней вся воля, вся правда искони живет, эта страна диковинная.⁷

3 Legenda (o czym informuje dopisek pod tekstem) została spisana 15/27 lipca 1893 r. ze słów o. Włodzimierza (Владимира) – hieromnicha pustelni Wszeńsko-Uspieńskiej, ówczesnie położonej w Guberni tambowskiej w Ujeździe szackim. Sam autor zapisu podpisał się jedynie inicjałami – „В. Г.”.

4 Por.: V. G.: *Sokrovennoje skazanie o Belowod’je*. In: Okkul’tizm i joga, № 20. Asunción 1959, s. 11–23.

5 Zob.: VOLKOV, C.: *Belovod’je – mečta russkich staroobrjadcev*. <http://baikal.irkutsk.ru/?rubr=13&doc=23>. [online]. [cit. 18. 8. 2014].

6 Według ustaleń Kazimierzy Lis, autorki publikacji *Syberia w historii literatury Rosji carskiej. Realia i mity*, do upowszechnienia fałszywego mitu Syberii jako świętego rajy na ziemi przyczyniła się w dużej mierze twórczość pisarzy rosyjskich, takich jak: Włodzimierz Korolenko, Mikołaj Jadrincew, Mikołaj Tielechow, Antoni Czechow, Iwan Bunin, Iwan Gonczarow, którzy z przesiedleńcami zetknęli się osobiście. Jak pisze autorka: „Tułaczka chłopów po Syberii, warunki życia osadników, konfrontacja marzeń i mitów z rzeczywistością stanowiły dla wielu pisarzy bogaty materiał literacki – egzotyczny, poddawany oryginalnej obróbce artystycznej, albo też spisywany «z natury» w formie tak popularnych w literaturze o tematyce syberyjskiej szkiców podróźnych” (LIS, K.: *Syberia w historii literatury Rosji carskiej. Realia i mity*. Kielce 2009, s. 106).

7 Cyt. za: LIS, K.: *Syberia w historii literatury Rosji carskiej. Realia i mity*. Kielce 2009, s. 111.

Legendarnej krainy, leżącej na wschód od Rosji, w której zachowała się nieskażona (reformami patriarchy Nikona) wiara chrześcijańska, poszukiwali także staroobrzędowcy, którzy podjęli w tym celu szereg wypraw. Dotarli oni aż do Ałtaju i skolonizowali ziemie po obu stronach rzeki Buktyrmy. Raisa Kuczuganowa w swojej książce poświęconej staroobrzędowcom ze wsi Ujmon na Ałtaju przytacza wspomnienia Marii Zatiejewy (ur. 1907), w których wyjaśnia ona okoliczności zasiedlenia Buktyrmy: „До Уймо́на то жила я на Бухтарме, в деревне Белая. Деды наши бежали туда от щепоти (никоновские законы вместо двуперстия заставляли креститься тремя пальцами, это смущало старообрядцев, которые считали, что щепотью не Богу молишься, а дьяволу)”.⁸ Wolna chłopska wspólnota staroobrzędowców buktyrmskich, żyjących według ustanowionych przez siebie zasad, przez długi okres czasu znajdowała się zupełnie „poza kontrolą ze strony państwa, co przyczyniło się do pojawienia się i rozwoju «utopijnej legendy», która nie zanikła nawet po włączeniu Buktyrmy do Imperium Rosyjskiego w 1791 roku”.⁹ Ziemie po obydwu brzegach wspomnianej rzeki w drugiej połowie XVIII w. nazywano Białowodziem,¹⁰ dzięki czemu wyobrażenie o fantastycznej krainie przybrało realny wymiar. Dla starowierców był to prawdziwy „raj na ziemi za wszystkie męki”.¹¹ Późniejsze „przyłączenie Buktyrmy do Rosji, najprawdopodobniej spowodowało przeniesienie pojęcia Białowodzia dalej na wschód i powstanie Białowodzkiej legendy w takiej formie, która znana jest z [opowiadania – A. S.] *Puteshestvennik* (*Путешественник*) i słuchów krążących w XIX w.”¹² Wersję lokalizacji mitycznej krainy na syberyjskim Ałtaju potwierdza również Kirył Czystow, odnotowując, że legenda w formie „w jakiej ją znamy, mogła powstać jedynie po przyłączeniu pierwotnego Białowodzia – Buktyrmy i Ujmonu – do Rosji (tzn. po 1791 r.)”.¹³

Według podań, legenda w wersji staroobrzędowców pojawiła się na przełomie wieków XVIII i XIX¹⁴. Wspomniany *Puteshestvennik* najbardziej szczegółowo przed-

8 Cyt. za: KUČUGANOVA, R. P.: *Ujmonskie starovery*. Novosibirsk 2000, s. 16–17.

9 MAL'CEV, A. I.: *Belovod'je*. In: *Pravoslavnaja Ėnciklopedija* (po błogosłoveniju Svjatejśzego Patriarcha Moskowskiego i vseja Rusi Aleksija II). T. 4. Moskwa 2002, s. 535 – tłum. własne.

10 Zob.: ibidem.

11 KUČUGANOVA, R. P.: *Ujmonskie starovery*. Novosibirsk 2000, s. 20 – tłum. własne.

12 MAL'CEV, A. I.: *Belovod'je*. In: *Pravoslavnaja Ėnciklopedija* (po błogosłoveniju Svjatejśzego Patriarcha Moskowskiego i vseja Rusi Aleksija II). T. 4. Moskwa 2002, s. 535 – tłum. własne.

13 ČISTOV, K. V.: *Russkaja narodnaja utopija (genezis i funkcii social'no-utopičeskich legend)*. Sankt-Peterburg 2003, s. 318 – tłum. własne.

14 Na temat początków legendy staroobrzędowców o Białowodziu zob. np.: SOKOLOVA, V. F.: *P. I. Mel'nikov-Pečerskij ob istokach staroobradčeskoj legendy o Belovod'je*. In: *Staroobradčestvo: istorija, kul'tura, sovremennost'*. Materialy. Moskva 1998, s. 233–234. http://www.borovskold.ru/content.php?page=lonuemcd_rus&id=16&sid=4. [online]. [cit. 30. 8. 2014]; KVASNIKOVA, S. M.: *Legenda o Belovod'je u buchtarminskich staroobradčev*. In: *Staroobradčestvo: istorija, kul'tura,*

stawia legendę starowierców. To krótkie opowiadanie opisujące Białowodzie, które stanowi pewnego rodzaju wezwanie przywołujące do odnalezienia tej niesamowitej krainy oraz przewodnik wskazujący drogę do niej. *Puteshestvennik* znany jest w trzech redakcjach. Autorem pierwszej i najdokładniejszej (północnoruskiej) jest bezpopowski mnich Mark z Topozierskiego klasztoru (w ówczesnej Guberni archangielskiej), który rzekomo, w towarzystwie dwóch innych zakonników, przebywał w kraju Białych Wód. Autorem kolejnych redakcji – drugiej i trzeciej (syberyjskiej) jest, z kolei, niejaki mnich Michaił. Opowiadanie Marka rozpoczyna przebieg trasy do niezwykłej ziemi (Opońskiego Królestwa) prowadzącej przez Syberię, Chiny i pustynię Gobi:

От Москвы на Казань, от Казани до Екатеринбурга и на Тюмень, на Каменогорск, на Выбернум деревню, на Избенск, вверх по реке Катуну на Красноярск, на деревню Устьюбу, во оной спросить странноприимца Петра Кириллова. Около их пещер множество тайных, и мало подале от них снеговые горы распространяются на триста вёрст, и снег никогда на оных горах не тает. За оными горами деревня Умьменска и в ней часовня; инок схимник Иосиф. От них есть проход Китайским государством, 44 дня ходу, через Губань, потом в Опонское Государство [...] называемое Беловодье,¹⁵

które rozmieszczone jest na 70 wyspach leżących na wodach „окияна-моря”. Znajduje się tam 179 cerkwi, a wśród nich 40 ruskich. W opowiadaniu odzwierciedla się utopijny obraz życia w baśniowej krainie, wolnej od prześladowań religijnych, w której nie ma rabunków, kradzieży, nie ma też świeckiego sądu, a naród podlega jedynie władzy duchownej. Miejsce to wypełnia Bóg i nieprzebrane bogactwa. Wyobrażenie egzotycznej krainy z bogatą roślinnością, winogronami, ryżem, srebrem, złotem, drogocennymi kamieniami pobudzało wyobraźnię prostych ludzi, motywowało do podjęcia wędrówek w celu odnalezienia tego miejsca i rozpoczęcia wygodnego i spokojnego życia.

Pod koniec roku 1830 w archiwum Guberni tomskiej została odnaleziona dokumentacja działalności pewnej rodziny Zemirowów – chłopów z altajskiej wsi Sołneczna.

современност'. Материалы. Москва 1998, s. 157–158. http://www.borovskold.ru/content.php?page=lonuemcd_rus&id=16&sid=4. [online]. [cit. 30. 8. 2014].

- 15 Cyt. za: ČISTOV, K. V.: *Russkaja narodnaja utopija (genezis i funkcii social'no-utopičeskich legend)*. Sankt-Peterburg 2003, s. 428–429. Autor (Kirilł Czistow) w swojej monografii załącza testy *Puteshestvennika* w trzech redakcjach oraz ich warianty publikowane w różnych źródłach. Cytowany fragment pierwszej redakcji pierwotnie został opublikowany przez P. I. Mielnikowa-Pieczerskiego w uwagach do artykułu *Očerki popowščiny*. In: P. I. Mel'nikov-Pečerskij, *Polnoje sobranije sočinenij*, T. 6–7, Ks. 19, Sankt-Peterburg 1909, s. 23–34 (zob.: ČISTOV, K. V.: *Russkaja narodnaja utopija (genezis i funkcii social'no-utopičeskich legend)*. Sankt-Peterburg 2003, s. 427).

W dokumentach Zemirowów zachował się zapis pogłosek na temat Białowodzia, które świadczą o kultuwowaniu legendy w wersji staroobrzędowców:

Есть такая страна за границей, есть такая страна (sic!), где имеется 140 церквей и при них много епископов, которые по святости своей жизни и в морозы ходят босиком. Жизнь там беспечальная. Нет в той стране никаких повинностей и податей, в хозяйственных надобностях во всё там приволье. Главное же сберегается и процветает на Беловодье святая, ничем не омраченная вера со всеми благодатными средствами спасения. Занесли туда сокровище истинной веры ревностные и благочестивые христиане, убегишие от гонений еретика Никона.¹⁶

Tematowi chłopów szukających tajemniczego Białowodzia, które było przepustką do nowego szczęśliwego życia, wiele miejsca poświęcał Mikołaj Jadrincew. W swoich szkicach z podróży, zatytułowanych *Na ziemiach obiecanych. Z podróży po Altaju (На обетованных землях. Из путешествия по Алтаю, 1886)*, zapisywał opowieści usłyszane od wędrowców podążających do mitycznej krainy. Zawierają one z pewnością oryginalną, ludową – o czym świadczy poetyka narracji – wersję mitu „Białych Wód”,¹⁷ którą warto zacytować:

Там, где кончаются бесконечные леса и поднимаются высоко-высоко скалистые горы, где бурно бушуют горные реки и потоки, с белой пеной прыгая по камням, где простерлась неведомая никому пустыня, где-то там, за китайской границей, в непроходимых дебрях лежит загадочная земля, называемая Беловодье. Не знает этого места никто, не заезжает сюда заседатель, а между тем зашли как-то сюда русские люди и живут привольно. Много земли у них и угодьев, и нет здесь тягостей и тяжкого крестьянского горя. Есть здесь храмы, и звон колоколов будит звуками пустыню. Никто не знает Беловодья, знает его только раскольник и русский крестьянин, прокравшейся в него.¹⁸

Jak dalej pisze Jadrincew, to właśnie „миф о Беловодье, распространённый в южной Сибири, двинул русскую колонизацию к китайским границам”.¹⁹

16 Cyt. za: ČISTOV, K. V.: *Russkaja narodnaja utopija (genezis i funkcii social'no-utopičeskich legend)*. Sankt-Peterburg 2003, s. 298–299.

17 Zob.: LIS, K.: *Syberia w historii literatury Rosji carskiej. Realia i mity*. Kielce 2009, s. 107.

18 JADRINCEV, N. M.: *Na obetovannyh zemljach. (Iz putešestvija po Altaju)*. In: *Altaj v chudožestvennoj literature*. Barnaul 1951, s. 109.

19 Ibidem.

Według legendy staroobrzędowców, którą zarejestrował Nikołaj Roerich w zbiorze esejów *Drogi błogosławieństwa* (*Пути благословения – сборник эссе*, 1924), trasa do Białowodzia prowadzi przez Altaj. Droga do niego zajmuje trzy lata i aby zostać wpuszczonym do tej świętej krainy przez jej mieszkańców należy najpierw pokonać wiele śmiertelnych niebezpieczeństw. Jeśli mieszkańcy uznają przybysza za godnego, aby z nimi został, pozwalają mu na to. Jeśli tak się nie stanie, musi on zawrócić. Po powrocie, wędrowcy opowiadali na temat tego niezwykłego miejsca wiele cudów, ale jeszcze więcej zakazane było im mówić.²⁰

Отсюда пойдешь между Иртышом и Аргунью. Трудный путь, но коли не затеряешься, то придешь к соленым озерам. Самое опасное это место. Много людей уже погибло в них. Но коли выберешь правильное время, то удастся тебе пройти эти болота. И дойдешь ты до гор Богогорше, а от них пойдет еще труднее дорога. Коли осилишь ее, придешь в Кокуши. А затем возьми путь через самый Ергор, к самой снежной стране, а за самыми высокими горами будет священная долина. Там оно и есть, самое Беловодье. Коли душа твоя готова достичь это место через все погибельные опасности, тогда примут тебя жители Беловодья. А коли найдут они тебя годным, может быть, даже позволят тебе с ними остаться. Но это редко случается. Много народу шло в Беловодье. Наши деды Атаманов и Артамонов тоже ходили. Пропадали три года и дошли до святого места. Только не было им позволено остаться там, и пришлось вернуться. Много чудес говорили они об этом месте. А еще больше чудес не позволено им было сказать.²¹

Informacja o Białowodziu przekazywana najczęściej w formie ustnej, trafiła także do władz rosyjskich. W 1807 r. do Ministerstwa spraw zagranicznych przybył altajski chłop D. M. Bobylow z wiadomością, że dowiedział się o żyjących w nim (leżącym gdzieś na drodze od Buktyrmskiej wołosti do granic z Chinami) ruskich uciekinierach – staroobrzędowcach (w liczbie ok. 500 tys.), którzy mają tam swoje cerkwie, episkopów i duchownych, i którzy kultywują wiarę według starych ksiąg, nie uznając reform patriarchy Nikona. Mieszkańcy krainy Białych Wód żyją na własną rękę, nie płacąc nikomu danin, jednak pragną wrócić do ojczyzny i służyć swojemu władcy, pod warunkiem, że ten zapewni im wolność religijną i prawo do zasiedlenia wybranego przez siebie miejsca. O meldunku Bobylowa doniesiono imperatorowi, który zarządził

20 Zob.: RERICH, N. K.: *Puti blagoslovenija (sbornik)*. 1999. http://www.litres.ru/pages/biblio_book/?art=176957. [online]. [cit. 4. 9. 2014], s. 94.

21 Cyt. za: RERICH, N. K.: *Puti blagoslovenija (sbornik)*. 1999. http://www.litres.ru/pages/biblio_book/?art=176957. [online]. [cit. 4. 9. 2014], s. 94.

aby wypłacić chłopu sumę w wysokości 150 rubli i skierować go do syberyjskiego generał-gubernatora, dokąd ten już nie dotarł i zniknął bez wieści.²² Jak zaznacza Czistow, Ministerstwo spraw zagranicznych od razu uwierzyło doniesieniom chłopu, co świadczy o fakcie, że w danym czasie na mapie Azji było jeszcze wiele białych płam, które pozwalały dopuszczać istnienie krainy z półmilionową populacją złożoną z uciekinierów rosyjskich oraz o tym, że w historii takie ucieczki zbuntowanych chłopów (być może również szukających Białowodzia) już się zdarzały. Byli to chłopci z jednej strony uciekający przed uciskiem pańszczyźnianym, uciskami ze strony oficjalnej cerkwi, obowiązkiem wojskowym i innymi, szukający wolności i lepszego życia. Z drugiej strony grupy te miały swój nieoceniony udział w przyłączaniu do państwa rosyjskiego całych rejonów, zapewniając jednocześnie ochronę ich granic. Uciekinierzy, zajmując nowe tereny, zwalniali tym samym państwo od nakładów związanych z działaniami wojennymi oraz od podejmowania wysiłków dyplomatycznych. W taki właśnie sposób na 15 lat przed przybyciem Bobyłowa do władz w Petersburgu, został przyłączony rejon Buktyrmy.²³ Dlatego też, władza carska skutecznie wykorzystywała mit o cudownej ziemi Białych Wód. Wiara ludu w istnienie rajskiej krainy, którą postrzegali jako realne miejsce na ziemi (w zależności od różnych wersji legendy to miejsce ulegało zmianie) odegrała szczególną rolę w procesie kolonizacji niezagospodarowanych terenów Syberii, co znajdowało się w centrum interesów państwa. Popularność i szybkie rozpowszechnienie się słuchów o Białowodziu, ustnych i pisemnych relacji osób, które rzekomo tam dotarły, jak i publikacji *Puteshestvennika*²⁴ nieustannie motywowały ludzi do podejmowania prób odnalezienia tej wymarzonej „ziemi obiecanej”.

22 Zob.: ČISTOV, K. V.: *Russkaja narodnaja utopija (genezis i funkcii social'no-utopičeskich legend)*. Sankt-Peterburg 2003, s. 279; por.: MAL'CEV, A. I.: *Belovod'je*. In: *Pravoslavnaja Ėnciklopedija (po blagosloveniju Svjatejšego Patriarcha Moskovskogo i vseja Rusi Aleksija II)*. T. 4. Moskva 2002, s. 535.

23 Zob.: ČISTOV, K. V.: *Russkaja narodnaja utopija (genezis i funkcii social'no-utopičeskich legend)*. Sankt-Peterburg 2003, s. 279–280.

24 Kirill Czistow zwraca uwagę na czysto praktyczny charakter opowiadania *Puteshestvennik* i wysnuwa teorię, że „bynajmniej nie jest to dzieło literackie, nie jest to poetycka wersja legendy, ale wręcz ulotka zachęcająca do wyprawy do Białowodzia” (ČISTOV, K. V.: *Russkaja narodnaja utopija (genezis i funkcii social'no-utopičeskich legend)*. Sankt-Peterburg 2003, s. 288 – tłum. własne), która mogła być stworzona na potrzeby polityki państwa i służyć jako narzędzie propagandy kolonizacji niezagospodarowanych ziem. Dopiero „pod koniec XIX wieku i na początku XX legenda traci swoją podstawową funkcję i stopniowo przeraża się w podanie historyczne” (ČISTOV, K. V.: *Russkaja narodnaja utopija (genezis i funkcii social'no-utopičeskich legend)*. Sankt-Peterburg 2003, 2003, s. 320 – tłum. własne).

Bibliografia:

ČISTOV, K. V.: *Russkaja narodnaja utopija (genezis i funkcii social'no-utopičeskich legend)*. Sankt-Peterburg 2003.

JADRINCEV, N. M.: *Na obetovannyh zemljach. (Iz putešestvija po Altaju)*. In: *Altaj v chudožestvennoj literature*. Barnaul 1951, s. 109–115.

KUČUGANOVA, R. P.: *Ujmonskie starovery*. Novosibirsk 2000.

KVASNIKOVA, S. M.: *Legenda o Belovod'je u buchtarminskich staroobryadcev*. In: *Staroobryadčestvo: istorija, kul'tura, sovremennost'*. Materialy. Moskva 1998, s. 157–158. http://www.borovskold.ru/content.php?page=lonuemcd_rus&id=16&sid=4. [online]. [cit. 30. 8. 2014].

LIS, K.: *Syberia w historii literatury Rosji carskiej. Realia i mity*. Kielce 2009.

MAL'CEV, A. I.: *Belovod'je*. In: *Pravoslavnaja Ėnciklopedija (po blagosloveniju Svjatejšego Patriarcha Moskovskogo i vseja Rusi Aleksija II)*. T. 4. Moskva 2002, s. 534–535.

MEL'NIKOV-PEČERSKIJ, P. I.: *Očerki popovščiny*. In: P. I. Mel'nikov-Pečerskij, *Polnoje sobranije sočinenij*, T. 6–7, Ks. 19, Sankt-Peterburg 1909, s. 23–34

RERICH, N. K.: *Puti blagoslovenija (sbornik)*. 1999. http://www.litres.ru/pages/biblio_book/?art=176957. [online]. [cit. 4. 9. 2014].

SOKOLOVA, V. F.: *P. I. Mel'nikov-Pečerskij ob istokach staroobryadčeskoj legendy o Belovod'je*. In: *Staroobryadčestvo: istorija, kul'tura, sovremennost'*. Materialy. Moskva 1998, s. 233–234. http://www.borovskold.ru/content.php?page=lonuemcd_rus&id=16&sid=4. [online]. [cit. 30. 8. 2014].

ŠIL'NOVA, N.: *Ot Gerkulesovyh stolbov do Ėl'dorado. Proischoždenije geografičeskich nazvanij*. Moskva 2010. http://www.e-reading.club/bookreader.php/129394/Shil%27nova_-_Ot_Gerkulesovyh_stolbov_do_El%27dorado._Proishozhdenie_geograficheskikh_nazvaniiii.html. [online]. [cit. 10. 9. 2014].

V. G.: *Sokrovennoje skazanie o Belovod'je*. In: *Okkul'tizm i joga*, № 20. Asunción 1959, s. 11–23.

VOLKOV, C.: *Belovod'je — mečta russkich staroobryadcev*. <http://baik.irkutsk.ru/?rubr=13&doc=23>. [online]. [cit. 18. 8. 2014].

O autorze

Aleksandra Starzyńska, Palacký University in Olomouc,
Faculty of Arts, Institute of Slavonic Philology,
Olomouc, Czech Republic, starzynska.a@gmail.com